

## HMS VICTORY

Witamy Państwa na pokładzie **HMS VICTORY**, szóstego z kolei okrętu noszącego to imię. Jest on najstarszym na świecie okrętem wojennym pozostającym w służbie, a zarazem okrętem flagowym Drugiego Lorda Admiralicji/ Naczelnego Dowódcy Narodowych Sił Morskich.

Okręt, zaprojektowany przez Thomasa Slade, uzbrojono i przekazano marynarce wojennej w roku 1778. **HMS VICTORY** pozostawał w służbie czynnej do roku 1812.

<b>Położenie stępki:</b>	23 lipca 1759
<b>Wodowanie:</b>	7 maja 1765
<b>Stocznia:</b>	Chatham Dockyard (Kent)
<b>Załoga:</b>	850 (821 pod Trafalgarem)

Poruszając się po **OKRĘCIE** prosimy zwracać uwagę na **GŁOWĘ**, ze względu na bardzo **NISKO** zawieszono belki pokładowe. Prosimy także ściśle trzymać się wyznaczonej trasy, która jest **JEDNOKIERUNKOWA**.

**ZABRANIA SIĘ PALENIA, JEDZENIA i PICIA** na okręcie.

Niniejszy folder zawiera plan schematyczny okrętu wraz z informacjami na temat jego głównych obszarów.

**ROBIENIE ZDJĘĆ JEST DOZWOLONE TYLKO NA GÓRNYM POKŁADZIE.**

Członkowie zespołu przewodników (Victory Corps of Guides), pełniący obowiązki na okręcie, z chęcią odpowiedzą na Państwa pytania.

**Z UWAGI NA POTRZEBY SŁUŻBOWE, LUB PRACE RENOWACYJNE, NIEKTÓRE OBSZARY MOGĄ BYĆ CHWILOWO ZAMKNIĘTE DLA PUBLICZNOŚCI.**

**Kajuta wielka (1).** Jest to kwatery Admirala, składająca się z dwóch części: obecnie stoją Państwo w części jadalnej. Tutaj Admirał podejmował gości i wydawał polecenia swoim oficerom. W kajucie dziennej, która służyła mu za biuro, stoi oryginalny okrągły stół używany przez Nelsona. W czasie przygotowań do bitwy cały ten obszar stawał się częścią górnego pokładu działowego. Działo umieszczano przy otworach strzelniczych na obu burtach, a w razie potrzeby także na rufie. Obrazy, idąc od lewej, to portret Nelsona pędzla Leonarda Guzzardi; Emmy, Lady Hamilton, jego kochanki; ich córki, Horacji, oraz Lorda Nelsona przedstawionego w randze wiceadmirala. Mundur jest repliką tego noszonego przez Nelsona w bitwie pod Trafalgarem; Nelson miał około 1,68 wzrostu. Wychodząc przejdą Państwo przez sypialnię, w której ustawiono replikę jego koi. Większość oficerów starszej rangi miała podobne koje, ozdobione draperiami. Koją taką służyła za trumnę w przypadku, gdy jej właściciel poległ na morzu.

**Górny pokład działowy.** Był to główny pokład roboczy okrętu, odkryty i narażony na wszelkie warunki pogodowe. Tutaj doprowadzano marynarzy skazanych na karę. Zakuwano im nogi w kajdany (2) a następnego dnia, w obecności całej załogi, wymierzano im karę na pokładzie rufowym. Polegała ona na chłoście biczem zwanym „kotem o dziewięciu ogonach”, który widać tu zawieszony obok kajdanów na nogi. Odcinek smołowanej liny, zwany „rozrusznikiem” lub „ostrogą”, używano do poganiania opieszalych załogantów. Z przodu pokładu znajduje się kajuta szpitalna (3), odseparowana od reszty pokładu grodzią wykonaną z drewna i płótna żaglowego. Dawała się ona łatwo likwidować przed bitwą i wtedy stawała się częścią pokładu działowego; na ten czas kajutę szpitalną przenoszono na pokład najniższy.

**Dziobówka (4)** Był to jedyny obszar okrętu, na którym marynarzom wolno było palić i gdzie mogli wypocząć na świeżym powietrzu. Widoczne po obu stronach działa 68-funtowe to karonady. Ta broń krótkiego zasięgu była w stanie wyrządzać ogromne szkody statkom nieprzyjaciela. Na tyłach pokładu znajduje się konsola z dzwonem, w który uderzano co pół godziny, sygnalizując czas załozde. Czarny komin widoczny w środkowej części pokładu służył do odprowadzania dymu z kambuza.

**Pokład rufowy (5)** Stąd lord Nelson dowodził bitwą, aż do chwili, kiedy trafiła go kula wystrzelona przez strzelca wyborowego z francuskiego okrętu „Redoutable”. Śmiertelnie ranny padł na pokład w miejscu oznaczonym obecnie mosięzną płytą pamiątkową. Przeniesiono go na najniższy pokład, gdzie zmarł w trzy godziny później. Z tyłu widoczny jest podwyższony pokład rufowy. Pod nim, w centrum, znajduje się kajuta kapitana Hardy'ego (6), który w bitwie pod Trafalgarem pełnił funkcję kapitana okrętu. Z przodu przed kajutą Hardy'ego znajduje się koło sterowe i kompasy magnetyczne umieszczone w skrzyni kompasowej.

Wzdłuż burt górnego pokładu porozwieszano siatki. Umieszczano w nich hamaki, które w czasie bitwy dostarczały ochrony przed kulami muszkietów i odłamkami pocisków. W przypadku wypadnięcia człowieka za burtę wyrzucano mu hamak pełniący wtedy rolę środka ratunkowego. Okręt ma cztery drzewce: bukszpryt, fokmaszt, grotmaszt i bezanmaszt. W sumie był w stanie nieść 37 żagli i rozwijać prędkość do jedenastu węzłów (20 km/h).

**Środkowy pokład działowy** Z przodu tego pokładu, na lewej burcie, umieszczono żelazne działko 24-funtowe, ważące 2¼ tony (7). **HMS VICTORY** był uzbrojony w 104 działa, różnego kalibru. Brytyjcy kanonierzy potrafili wystrzeliwać i ponownie ładować te działa w ciągu 90 sekund. W pobliżu działa leży lity, nieeksplodujący pocisk. Okrągłe, lite pociski używano do wyrządzania szkód strukturalnych. Były one w stanie penetrować na głębokość 76 cm w drewno dębowe, a rozpryskujące się drzazgi ranily i zabijały ludzi. Pociski łańcuchowe służyły do niszczenia żagli i olinowania; pociski prętowe – do obalania masztów i rei. Pociski gronowe używano do rażenia ludzi. Walki miały na celu przechwytywanie okrętów nieprzyjaciela – a nie ich zatopienie. Dla zachęty marynarzom wypłacano nagrody. Obok działa znajduje się kambuz, gdzie gotowano posiłki dla załogi (821 osób pod Trafalgarem). Na tym pokładzie kwatrowały także oddziały piechoty morskie

**Dolny pokład działowy (8)** Dębowe poszycie pokładu jest oryginalne od czasu zbudowania okrętu. Pokład ten służył jako główne pomieszczenia dla załogi. W nocy 480 marynarzy spało w hamakach podwieszonych do belek. Rano hamaki zwijano, wynoszono na górny pokład i sztautowano w siatkach rozpiętych na burtach. W porach posiłków panował tu jeszcze większy tłok. Około 560 członków załogi, podzielonych na grupy wielkości od 4 do 8 osób, zasiadało przy około 90 stołach rozmieszczonych po całym pokładzie. Śniadanie składało się z owsianki i gorącego napoju zwanego żartobliwie „Szkocką kawą”, sporządzanego ze zwęglonych zgniecionych sucharów i gorącej wody. Na obiad jedzono duszoną soloną wołowinę lub wieprzowinę, czasami rybę, podawane z kaszą owsianą i suszonym grochem. Kolacja składała się z sucharów, z masłem lub serem. Dla zachowania zdrowia i zapobiegania skorbutowi wśród załogi wydawano jej członkom sok z limonów i możliwie jak najczęściej karmiono świeżym mięsem i warzywami. Niemniej, przy dłuższych pobytach w morzu jedzenie psuło się: w sucharach załęgało się robactwo; ser pleśniał, a masło jęczało. Pogarszała się także jakość wody pitnej, w związku z czym załozde przyznawano dzienne racje w ilości: po 4,5 litra piwa, 1 litr wina, lub ¼ litra rumu albo brandy na głowę. Mimo iż przydział alkoholu był bardzo wysoki, pijaństwo uważano za poważne wykroczenie. Marynarze otrzymywali także miesięcznie po 1 kg tytoniu, który na ogół żuli; ślinę wypluwali do spluwaczek. W rufowej części pokładu mieści się mesa młodszych oficerów. Stanowiła ona kwatery głównego kanoniera i jego podkomendnych, a także kapelana i młodszych oficerów pokładowych.



**Główny magazyn prochu (9)** Stoimy teraz w głównym magazynie materiałów wybuchowych. Pomieszczenie to zajmuje przednią część okrętu. Dostęp do niego prowadził normalnie poprzez pojedynczy luk, szeregiem skomplikowanych korytarzy, z najniższego pokładu znajdującego się bezpośrednio powyżej. W interesie bezpieczeństwa zwiedzających wykonano teraz nowe wejście, wycinając otwór w grodzi ładowni.

Magazyn składa się z trzech oddzielnych przedziałów. Są nimi: skład prochu; pomieszczenie do napełniania naboju; i pomieszczenie lampy.

**Skład prochu.** Skład prochu, (w którym obecnie stoimy), mieścił 35 ton prochu strzelniczego przechowywanego w 784 beczkach, każda o pojemności 100 funtów. Moc wybuchowa 35 ton zapalonego prochu była równoważna 47 tonom trotylu. Beczki, ściśnięte obręczami z miedzi i leszczyny dla zapobieżenia iskrzeniu, układano warstwami przekładanymi skórą chroniącą je przed ścieraniem. W bitwie pod Trafalgarem zużyto 7,5 ton prochu. Grodzie, wyłożone miedzią jako materiałem zapobiegającym iskrzeniu, miały głównie na celu uniemożliwienie dostępu szczyrom, które mogłyby roznosić proch po dalszych obszarach okrętu zagrażając jego bezpieczeństwu. Pomiedzy paletami a dnem okrętu układano warstwę węgla drzewnego mającą za zadanie pochłanianie wilgoci przenikającej z mokrych żez.

**Pomieszczenie do rozsypywania prochu.** Następnym przedziałem magazynu jest pomieszczenie do rozsypywania prochu; wchodzi się do niego drabiną prowadzącą od pojedynczego luku magazynowego. Tu proch strzelniczy zsypywano do wielkiego dębowego leja, skąd rozsypywano go w odmierzanych ilościach do toreb naboju, korzystając z miedzianych czerpaków. Naboje oznaczano i układano na regałach po obu stronach pomieszczenia, lub przenoszono do dalszych magazynów, gdzie je zawieszano. Regały są wyposażone na dole w specjalne szuflady do przechwytywania luźnego prochu. Podłoga w tej części okrętu jest wyłożona ołowiem, dla zapobieżenia iskrzeniu. Zastosowano tu także miedź na wykładziny grodzi. Naprzeciw luku magazynowego znajduje się mały właz zamykany pokrywą, do którego w czasie bitwy wrzucano puste skrzynie naboju (zwane „drewnianymi skrzynkami”), do ponownego napełnienia. Po ich napełnieniu „drewniane skrzynki” podawano poprzez luk członkom załogi, którzy ustawieni w łańcuch dostawali je do 32-funtowych dział.

**Pomieszczenie lampy.** Lampy zapalano w odizolowanym pomieszczeniu, do którego ze względów bezpieczeństwa droga prowadziła specjalnym korytarzem, w pełni oddzielnym od tego prowadzącego do magazynu prochu. Podczas bitwy lampy strzegli dwaj członkowie załogi: okrętowy oficer broni i kucharz.

**Ładownia (10)** Ładownia stanowi największe pomieszczenie magazynowe na okręcie. Na jej dnie umieszczano balast, który na Victory stanowiło 210 ton surówki w gąskach, rozmieszczonych po obu stronach nadstępkę. Warstwa grubego żwiru pokrywająca gąski pełniła rolę dodatkowego balastu. Spełniał on podwójne zadanie: jego przetrzymanie umożliwiało trymowanie okrętu; a ponadto tworzył mocną podstawę dla osadzonej w nim dolnej warstwy beczek. W sumie wymaganym było 400 ton balastu. Wszystkie beczki ważono, gdyż równowaga okrętu zależała od dokładności ich zasztautowania. Ładownia była w stanie pomieścić zapasy żywności na 6 miesięcy. W beczkach przewożono soloną wołowinę, wieprzowinę, ryby i wodę. Worki zawierały suchy prowiant, taki jak suchary, owsiankę, groch i fasolę. Zabierano także baryłki masła i sera. Najpoważniejszym problemem ładowni były szczury, które niezauważone przedostawały się na okręt ukryte w workach suszonych warzyw. Należało się z nimi natychmiast rozprawić, gdyż szybko się mnożyły. Piwo, wino i napoje wysokoalkoholowe składowano na tyłach ładowni, z dala od głównych zapasów żywności; dostępu do nich strzegł przez cały czas wartownik z oddziału piechoty morskiej.

**Schowki na pociski.** Z przodu i z tyłu grotmasztu składowano 120 ton pocisków w specjalnych schowkach. Podawano je stąd do dział.

**Dolny pokład (11)** Rannego Lorda Nelsona przeniesiono tutaj i oddano pod opiekę Dr Beatty, lekarza okrętowego. Nelson zmarł od zadanych mu ran około godziny 4.30 po południu. Jego ciało, po zdjęciu z niego odzieży, umieszczono w dużej beczce na wodę, zwanej „ligierem”, którą następnie napełniono brandy. Ta niezwykła procedura miała na celu zakonserwowanie zwłok Nelsona na czas ich przewozu do Anglii, gdzie zgodnie z jego życzeniem, miał być pochowany. Podczas postoju w Gibraltarze w celu dokonania napraw, brandy rozcieńczono silnie alkoholem etylowym, dla lepszej konserwacji. Kiedy okręt dopłynął ostatecznie do portu macierzystego, w grudniu, ciało Nelsona było wciąż w doskonałym stanie. Nelsonowi zorganizowano pogrzeb bohatera narodowego; jego zwłoki złożono na spoczynek w krypcie katedry Świętego Pawła, w dniu 9 stycznia 1806 roku.

Blżej dziobowej części pokładu znajdują się żaglownia, przedziały lin kotwicznych oraz magazyny kanoniera, stolarza i bosmana. Są tu także dwa magazyny do zawieszania naboju: tylny obsługujący działa 12-funtowe i przedni dla dział 24-funtowych.

Mimo iż z zasady używano do celów magazynowania, pokład ten był zarazem najniższym pokładem mieszkalnym na okręcie. Po jego stronie rufowej znajdowały się kwatery lekarza, intendenta, stewarda i ordynansa kapitana; część dziobową zamieszkiwali bosman i stolarz. Pozostała przestrzeń służyła młodszym oficerom, którzy mieli tutaj swoją mesę w kokpicie rufowym. Ten pokład znajdował się poniżej linii wodnej, co chroniło go przed ostrzałem wrogich dział. W czasie bitwy stał się pomieszczeniem szpitalnym i salą operacyjną.

#### Odnaczenia Bitewne

Armada .....	1588	Sole Bay .....	1672
Dover .....	1652	Schooneveld .....	1673
Portland .....	1653	Texel .....	1673
Gabbard .....	1653	Barfleur .....	1692
Schevening .....	1653	Ushant .....	1781
Čtyřdennř bitva .....	1666	St. Vincent .....	1797
Orfordness .....	1666	Trafalgar .....	1805

#### Uzbrojenie Victory w Bitwie pod Trafalgarem

<b>Forkasztel:</b>	2 działa 12-funtowe
	2 karonady 68-funtowe
<b>Pokład rufowy:</b>	12 dział 12-funtowych
<b>Górny pokład działowy:</b>	30 dział 12-funtowych
<b>Środkowy pokład działowy:</b>	28 dział 24-funtowych
<b>Dolny pokład działowy:</b>	30 dział 32-funtowych

**HMS VICTORY** został przeniesiony do obecnego doku w dniu 12 stycznia 1922 roku, w celu zachowania go dla przyszłych pokoleń. Prace nad jego odrestaurowaniem są prowadzone przez Ministerstwo Obrony Narodowej, przy wsparciu Towarzystwa Badań Morskich (*Society for Nautical Research*) i finansowane z funduszu *Save the Victory Fund*. Okręt został otwarty dla publiczności w roku 1928, przez Króla Jerzego V. Do chwili obecnej **HMS VICTORY** odwiedziło 33 miliony zwiedzających.

Dziękujemy Państwu za odwiedzenie **HMS VICTORY**. Przypominamy, że ten sam bilet uprawnia również do wstępu do Muzeum Marynarki Królewskiej (*Royal Naval Museum*), którego odwiedzenie dopełni całości wizyty.